

Awans był blisko

Wpisany przez Administrator
środa, 30 czerwca 2010 00:00

Awans był blisko ...

Zakończyły się rozgrywki w V lidze, w grupie krakowsko – tarnowskiej, gdzie rywalizowała drużyna Tramwaju. Niestety nasz zespół zakończył sezon na najniższym stopniu podium, do drugiego miejsca, a tym samym awansu zabrakło 4 pkt.

Od czasu, kiedy pisałem poprzedni artykuł odbyły się trzy kolejki, do tego doszły mecze zaległe. Tak więc po kolei – w zaległym meczu z Płomieniem Jerzmanowice na wyjeździe wygraliśmy aż 6:0 po golach: 0:1 Obrzut 15, 0:2 Anioł 31, 0:3 Anioł 47, 0:4 Wrzodek 60, 0:5 Wrzodek 64, 0:6 Wrzodek 88. Jako że w kolejnym (gdyż w pierwotnym boisku było w złym stanie) terminie nadal nie dało się zagrać w Śledziejowicach naszej drużynie przyznano walkower 3:0. W następnej kolejce przyszła siódma wygrana z rzędu, tym razem u siebie ze Spójnią Osiek po golach: 1-0 Dąbek 31 2-0 Ptak 34 (rzut karny). Dzięki tym rezultatom strata do Lotnika Kryspinów zmalała do 1 pkt. – czyli trzeba było wygrać w pozostałych dwóch kolejkach i liczyć na stratę choć punktu przez rywala. Niestety w następnej kolejce marzenia o awansie przysły, po porażce na wyjeździe z mocną (gdyż zajęła miejsce tuż za nami) drużyną Wróblowianki. A że równocześnie Lotnik wygrał ze Świtem Krzeszowice 1:0, to w ostatniej kolejce pozostała nam gra o honor. I tak też się stało, gdyż na stadionie w Borku wygraliśmy 3:1 po golach: 0-1 Wrzodek 7, 0-2 Wrzodek 24, 1-2 Grzesiak 34, 1-3 Obrzut 51. Na koniec o tym kto wywalczył awans obok Lotnika – jest to Przecziszovia. A teraz czas na zasłużone wakacje.

Maciej Wicherek